

**CENY OGŁOSZEN:** Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 400 — na III stronie mk. 300. — IV mk. 250. Tekst i nadesłane m. 400. — Drobne ogłoszenia od mk 100 do 200 za wyraz. Najmniej sze 1000 mk. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50, % zagraniczne 100, % drożej.  
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.  
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.  
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

# ISKRA

Adres dla listów i depesz  
**„ISKRA”, Sosnowiec.**  
Konto czekowe P. K. O.  
Nr. 61553.  
Prenumerata wynosi:  
**marek 9000.**  
Z odnośzeniem miesięcznie mk. 10.000.  
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrówką mk. 11.000.  
Z przesyłką pocztową mk. 11.000 miesięcznie.  
Zagranicą mk. 20.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64.  
ADMINISTRACJA: Dębińska 1, tel. 73

Będzin, Małachowskiego 7.

Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

Od 14-go do 21-go maja  
Nareszcie nadszedł dawno oczekiwany obraz p.t.  
**„OTCHŁAŃ POKUTY”**  
dramat w 6-ciu częściach.  
W rolach głównych występują najlepsi warszawscy artyści.

Kino „SFINKS”

Niniejszym podaję do wiadomości osób, zainteresowanych, że spółka pod firmą:  
**„Dom Handlowo-Przemysłowy B. Niedźwiedzki i R. Rozner”**  
wbrew twierdzeniom p. Niedźwiedzkiego nie została zlikwidowana, a nastąpiło rozwiązanie spółki wskutek obustronnego życzenia wspólników. Co zaś tyczy się likwidacji spółki, to takowa winna być uskuteczniiona po przedstawieniu przez p. Niedźwiedzkiego rozrachunków i sprawozdania kasowego spółki, gdyż p. Niedźwiedzki nie jest uprawniony do samodzielnej likwidacji takowej.  
(—) R. ROZNER.  
1586

## KUPUJCIE BONY ŻŁOTOWE!

zany na śmierć, angielski reprezentant w Moskwie zwrócił się do p. Cziczeryna z przedstawieniem, że wykonanie wyroku musi wywołać w cywilizowanym świecie uczucie zgrozy i oburzenia oraz z poważnym, stanowczym apelem, aby rząd zaniechał egzekucji. W dalszym ciągu nota przypomina dwie brutalne, pełne obelg pod adresem Anglii odpowiedzi rządu bolszewickiego, podpisane przez niejakiego Weinsteina i nazywane te noty bezprzykładnymi. Rząd angielski domaga się zadośćuczynienia w ciągu dziesięciu dni, między innymi cofnięcia dwóch not inkryminowanych, a w razie niezastosowania się sowieków do tego żądania, zapowiada zerwanie umowy handlowej, która przez gabinet p. Lloyd Georgea zrozumiana była, jako wstęp do zawarcia traktatu politycznego.

**POWROCIŁ**  
**Dr. K. TROPPAUER**  
choroby skórne, włosów i weneryczne. 1277  
Analizy. Lampa kwarcowa.  
Przyjmuje 11-1 i 5-8. Panie 4-5  
SOSNOWIEC, Małachowskiego 5, parter.

Doktor 827  
**B. BUDZYNSKI**  
Sosnowiec, Piłsudskiego 14.  
CHOROBY WENERYCZNE i SKORNE.  
przyjmuje 4-7 po poł.

Lekarz-dentysta 1144  
**Marja Bitny-Szlachta**  
Leczenie, plombowanie.  
Pracownia zębów sztucznych.  
Przyjmuje od g. 2-ej do 7-ej p. p. (oprócz niedziel i świąt).  
ulica Małachowskiego 16, II p. w SOSNOWCU.

ciwko angielskiemu stanowi posiadania.

Dziś ta sama Anglja, która przez 5 lat prowadziła w stosunku do Moskwy politykę porozumienia, przekonała się o swych złudzeniach, czego najlepszym dowodem jest nota, wręczona w dn. 8 maja rządowi bolszewickiemu. Ma ona charakter ultimatum i wyznacza termin dziesięciodniowy do przyjęcia żądań. Po upływie tego terminu, umowa handlowa, zawarta przez rząd Lloyd Georgea będzie unieważniona, a agent Wielkiej Brytanji w Moskwie, Hodgson, odwołany.

Nota rządu angielskiego jest pełna godności, równowagi i stanowczości, demaskuje antyangielskie knowania sowieckie w Persji, w Afganistanie i w Indjach, gwałty popełnione wobec obywateli brytyjskich, poczym konkluduje, że rząd sowiecki albo jest przeświadczony, iż rząd brytyjski gotów jest przyjąć wszelką zniewagę, byleby nie zerwać z Rosją sowiecką, albo też sam ze swej strony dąży do zerwania stosunków, nawiązanych przez umowę handlową.

Nota wymienia między innymi sprawę arcybiskupa Cieplaka i ś. p. ks. Butkiewicza, stwierdzając, że „prześladowania te i egzekucje są częścią rozmyślanej kampanji, podjętej przez rząd sowiecki, z wyraźnym zamiarem zniszczenia wszelkiej religii w Rosji i wprowadzenia w jej miejsce na tron obrazu bezbożności”, że „wzniesienie głębokie poruszenie i wywołały pełen oburzenia protest cywilizowanego świata. Gay ks. Butkiewicz został ska-

**Dr. med. SIANOŻĘCKI**  
kobiece choroby. Akuszerka.  
operac. lecz. Elektryczn. Masag.  
1070 - Ordyn. 10-3 i 4-7.  
KATOWICE, ul. 3-go Maja,  
(b. Grundmańska) Nr. 33.  
(PLAC WILHELMA). Tel. 1183.

**Dr. med. K. SERCARZ**  
lekarz chorób wenerycznych i skórnych (włosów).  
Badania mikroskopowe.  
Przyjmuje od 10-12 i 4-7 wiecz. w niedzielę i święta od 10-1 po poł.  
BĘDZIN, Czeładka 14, parter.  
1083 TELEFON 31.

**Dr. Br. PELTYN**  
BUSKO — willa „Stowacki”.

ni Moskwy wprost kpili sobie niejednokrotnie swymi propozycjami z przedstawicieli poszczególnych państw, ufając w przemożną protekcję Anglii, której nie zdołał osłabić nawet zawarty układ w Rapallo, wytwarzający stosunek ścisłej łączności i współpracy między Berlinem a Moskwą, czym stawał trwałość pokoju europejskiego pod bardzo poważnym znakiem zapytania. Lloyd George jednak upadł, a wraz z nim uległość dyplomacji angielskiej wobec bolszewickiej Rosji.

Mimo wszelkie układy i namowy, mimo najrozmaitsze obietnice, bolszewicy w stosunku do swoich kontrahentów stale pozostawali sobie „wojną rękę”. P. Krasin układał się w sprawach gospodarczych z przedstawicielami Anglii w Londynie, a tymczasem emisariusze Moskwy we wschodnich posiadłościach angielskich, przede wszystkim w Indjach, prowadzili politykę podburzania ludności, wyzyskując przeciwieństwa rasowe, rozbudzając ducha nacjonalizmu, przeciwnego panowaniu angielskiemu. Układy bolszewickie z Turcją też były Anglii nie na rękę, wyraźnie bowiem zwracały się prze-

## Zmiana polityki angielskiej wobec Moskwy.

Sosnowiec, 19 maja.

Z państw neutralnych i koalicyjnych jedynie Anglja od razu zgodziła się na prowadzenie pertraktacji z bolszewikami, które zostały uwieńczzone zawarciem nawet przez rząd p. Lloyd Georgea umowy handlowej. Zbliżenie gospodarcze z Rosją sowiecką było głównym motorem polityki b. premjera angielskiego. Stąd też płynęła jego niechęć do Polski i zachowanie się jego podczas pamiętnej inwazji bol-

szewickiej, kiedy to czerwona armja stała już o kilka kilometrów od Warszawy. Polityka rządu angielskiego była „głaskaniem” Moskwy. Zamykano oczy na wszelkie zbrodnie i przewrzenia nowych władców Rosji, wprost za wszelką cenę usiłowano wzmocnić obustronne stosunki. Tego rodzaju postępowanie ze strony Anglii rozzuchwalało rząd moskiewski do tego stopnia, że wysłannicy dyplomatycz-



# Budżet państwowy na rok 1923.

Warszawa, 18 maja.

Przedstawiony sejmowi preliminarz budżetowy na rok 1923 zawiera w przychodach i rozcho-

dach następujące pozycje w złotych polskich:

	Dochody	Wydatki	
1. Prezydent Rzeczypospolitej	8000	216000	— 1
2. Sejm i senat	2000	3.098000	— 2
3. Najwyższy trybunał administrac.	—	365.000	— 3
4. Kontrola państwowa	—	1.535000	— 4
5. Prezydium rady ministrów	1.489000	4.468000	— 5
6. Sprawy zagraniczne	6.242000	20.740000	— 6
7. Wojskowość	23.565000	709.587000	— 7
8. Sprawy wewnętrzne	20.382000	113.007000	— 8
9. Skarb	691.219000	223.942000	— 9
10. Sprawiedliwość	2.607000	40.349000	— 10
11. Przemysł i handel	6.854000	5.393000	— 11
12. Koleje żelazne	17000	1.911000	— 12
13. Rolnictwo	2.779000	11.458000	— 13
14. Wyznania i oświata	2.062000	155.506000	— 14
15. Poczty i telegrafy	49.648000	56.996000	— 15
16. Zdrowie publiczne	1.775000	15.569000	— 16
17. Roboty publiczne	3.134000	80.175000	— 17
18. Praca i opieka	2.813000	20.412000	— 18
19. Główny urząd likwidacyjny	1.455000	4.306000	— 19
20. „ urząd ziemski.	3.288000	17.211000	— 20

Wszystkie wymienione pozycje, stanowiące dział pierwszy budżetu, dochody i wydatki w administracji państwa zawierają w dochodach 819 milionów 339 tysięcy złotych polskich, w wydatkach 1 miliard 486 milionów, 244 tysiące złotych polskich. Sumy te, przeliczone na marki, dają w okrągłych cyfrach 2950 miliardów marek w dochodzie i 2350 miliardów marek w wydatkach.

Drugi dział budżetu stanowią przedsiębiorstwa państwowe, a więc koleje żelazne, przedsiębiorstwa górnicze, hutnicze i przemysłowe, drukarnie, wytwórnie wojskowe, majątki państwowe i lasy, zdrojowiska, wytwórnie aparatów telefonicznych i radiotelegraf, które dają w złotych polskich następujące cyfry: w dochodach 105 milionów 463 tysiące złotych i w wydatkach 211 milionów 378 tysięcy złotych, przyczem same koleje żelazne

dają w dochodach 5.997 tysięcy złotych, a w wydatkach 178 milionów 355 tysięcy złotych. Przeliczony ten dział na marki daje w ogólnej sumie w cyfrach okrągłych w dochodach 380 milionów marek, a w wydatkach 760 miliardów marek.

Trzeci dział budżetu zawiera monopol państwowe: sacharyna, sól, tytuń, loteria z dochodami w złotych polskich 65 milionów 346 tysięcy, z wydatkami 2 miliony 778 tysięcy. Przeliczony ten dział na marki da 235 miliardów w dochodzie, w wydatkach zaś 10 miliardów.

Ogółem budżet nasz zamknięty jest cyfrą 1 miliard 700 milionów złotych polskich w wydatkach i 990 milionów złotych w dochodach, deficyt więc wynosi 710 milionów złotych, czyli deficyt sięga 2557 miliardów marek.

Bronisław Knothe.

## Nasi socjaliści.

Sosnowiec, 19 maja.

Dziwni to ludzie ci socjaliści. Od chwili zjawienia się na organie polskim marzą wciąż o ujęciu w swe ręce władzy, śpiewają, że „kiedyś będą sędziami”, a na czele wydawanych przez siebie świstków piszą: „niech żyje rząd robotniczy i włościański”, choć włościanie mają się do socjalizmu, jak piernik do wiatraka.

Propagują braterstwo ludów,

i równość wszystkich, a jednocześnie dzielą ludzi na klasy i sięją nienawiść do tych, co nie wyznają ich wykrętnych haseł.

Braterstwo ludów rozumieją tak, że kochać należy żyda, bolszewika, krzyżaka, choćby był miliardem, — ale polaka, który jest właścicielem kamienicy o 4 pokojach z przyległościami, należy zdławić, zgnieść, jako burżuja.

Braterstwo ludów pojmują tak,

stacji Lyońskiej drogi żelaznej do Indyjskiego hotelu. A odnaleźć go muszę... chybabym nie nazywał się Flognym. Potrzebuję schwytać morderców, albo im oddać mą skórę.

Flogny zamieszkiwał przy ul. Fraucois-Miron.

Wróciwszy do domu, wziął konotatnik w jakim oddawna zapisywał sobie numera wszystkich fiaków Paryża z nazwiskami ich właścicieli, adresami stajen i remiz i zaczął uważnie przeglądać ów spis, jaki mu służył pożytecznie w niejednej okoliczności.

Wziąwszy ów kajet, udał się z nim na stację powozów przy Lyońskiej ulicy, w pobliżu wjeżdżenia Mazas, gdzie wszedł do biura miejskiej straży pokoju, by stamtąd wynotować numera stających tu fiaków.

Dozwoliwszy poznać się w tem biurze, zażądał rejestrów odnoszących się do dnia przybycia Edmunda Beraud, które to księgi natychmiast mu udzielonemi zostały. Następnie poszedłszy do

że gotowi są do obrony kandydów białoruskich czy ukraińskich, do obrony żydów, szpiegujących i agitujących na rzecz bolszewików, lub wreszcie wyzutych z sumienia krzyżaków. Po stronie tych swoich braci w Marksie pepesowcy stają zawsze przeciw polakom, którzy są w ich pojęciu reakcjonistami.

To rozczulające bratanie się z wrogami państwa polskiego wydało ten skutek, że pepesowcy tracą wśród robotników resztki swych wpływów, co najlepiej uwydatniło się przy wyborach do kaay chorych w Warszawie i przy wyborach do rady miejskiej w Łodzi.

Przy wyborach w Warszawie socjaliści używali wszelkich sposobów, by przeforsować swoich kandydatów i unieważniali głosy, jeżeli kartka nie miała określonego wymiaru! Mimo to przegrali i ze wstydem musieli oddać ster kasy ludzkiej, którzy mają na celu dobro chorych, a nie partii.

Wybory łódzkie przyprawiają pepesowców o wściekłość. Ponieważ nie mają najmniejszego powodu do wytaczania skarg w interesie znienawidzonej przez całą ludność Łodzi partii pepesowskiej więc wytoczyli działa w obronie... komunistów.

Bolszewicy łódzcy wystawili własną listę kandydatów na radnych, która nosiła nazwę listy „związku proletariatu miast i wsi”. Ponieważ bolszewizm w Polsce tępiący jest przez prawo, więc byłoby wprost głupotą pozwalać im się organizować jawnie i wybierać do rady miejskiej agentów Trockiego. Listę więc kandydatów bolszewickich unieważniono, co wywołało atak wściekłości pepesowskiej na rządy polskie.

W „Robotniku” ukazał się nawet na pierwszym miejscu artykuł p.t. „Bezprawie”, w którym pacholek mniejszości stara się przekonać ogół, że bolszewikom dzieje się u nas krzywda i że z tymi zbirami należy walczyć ideowo, przyczem autor zaznacza, że pepesowcy właśnie tak walczą z bolszewizmem. Walka ta jest skuteczną — twierdzi autor — gdyż bolszewizm powoli u nas zanika.

Samochwałstwo pepesowców przechodzi granice przyzwoitości! Bo jakże to? Pepesowcy odnoszą zwycięstwa nad komunistami, a tymczasem nietylko ubywa bolszewików, lecz i socjalistów mamy coraz mniej! Widoczna więc jest rzeczą, że nie pepesowcy zwalczają komunizm lecz cały naród polski dosyć ma bolszewików i ich obrońców pepesowskich.

Niech się pp. Perle, Diamanty i inne żydy nie ludzą, że propa-

gowane przez nich idee czwartego rozbioru Polski przez mniejszości narodowe, mogą liczyć na poparcie polaków. To są zbrodnicze mrzonki, które doskonale hodowały się w zaułkach i piwnicach, ale wyniesione na światło dzienne zginą marnie wraz ze swymi hodowcami.

I nie pomogą na to żadne środki, choćby w rodzaju zjazdu socjalistycznego, zwołanego w Hamburgu, dokąd udało się dwunastu delegatów pepesowców.

Tym właśnie zjazdem nasi „polscy” socjaliści dobijają się ostatecznie, wchodząc w jawne konszachty z najzacieklejszymi wrogami Polski.

Tak, panowie pepesowcy: kto występuje w obronie krzyżaków, tych rabusiów, bandytów i katów robotnika polskiego; kto wreszcie stanął w jednym szeregu z mniejszościami przeciw Ojczyźnie własnej, ten odbierze za te czyny zapłatę. Sprawiedliwość mimo wszystko jest i stać się jej zadłość musi!

## Więści ważne.

(Z wczerajszych pism i depesz.)

— Z Rzymu donoszą: Rząd włoski odmówił wizy posłowi socjalistycznemu, Matteottiemu, który jako delegat swej partii zamierzał udać się na kongres do Hamburga.

— Pruska rada stanu zgodziła się na zmianę ordynacji wyborczej do landtagu pruskiego, postanawiając wedle możliwości uzgodnić ją z ordynacją wyborczą do reichstagu.

— Obchód pierwszej rocznicy złączenia G. Śląska z Rzeczpospolitą zapowiada się nader uroczyste i odbędzie się w niedzielę dnia 20 czerwca.

— Z powodu strajku kolejowego ustał zupełnie ruch kolejowy na wszystkich liniach, prowadzących do Antwerpji. Pociągi międzynarodowe z Paryża do Amsterdamu i z powrotem dochodzą tylko do Antwerpji.

— Na ostatnim posiedzeniu rady kolejowej rzeszy postanowiono podwyższyć taryfę osobową o 100 proc., zaś taryfę towarową o 40 proc. „Berliner Lokall Anzeiger” donosząc o tym stwierdza, iż ogół z przykrym uczuciem przyjmie tę podwyżkę uchwaloną właśnie w okresie letnim w czasie podróży i wyjazdów wakacyjnych.

— Ostatnia dekada p. k. k. p. na 10 maja wykazuje zwiększony obieg o 83 i jedna czwarta miljar- da, czyli do 2413.6 miljar-

da. Dług skarbu zmniejszył się znacznie w tym roku — o 19 i pół miljar- da, czyli obecnie wynosi 2.142 miljar- dów. Portfel i pożyczki podniosły się do 513 miljar- dów, czyli zwyżka o 51 i pół miljar- da, co świadczy o popieraniu sił produkcyjnych przez naszą instytucję emisyjną.

— „Prawda” moskiewska pisze, że przerwanie rosyjsko-rumuńskich rokowań handlowych wskutek tego, iż Rumunia odmówiła kategorycznie uznania de jure rządu moskiewskiego, jest wynikiem militarnej propagandy Francji, prowadzonej obecnie przez marszałka Focha. „Krasnaja gazeta” podaje, że w krótkim czasie w pobliżu rumuńskiej granicy mają się odbyć manewry armii czerwonej w których weźmie udział siedem dywizji.

— Marszałek Foch otrzymał od rządu czechosłowackiego przed swoim wyjazdem do Preszburga najwyższe odznaczenie Czecho-słowacji, a mianowicie wielki krzyż białego lwa. Marszałek Foch nadał liczne odznaczenia generałom i oficerom czeskim. Przed jego wyjazdem odbyły się wielkie ćwiczenia floty napowietrznej, w których brało udział 60 samolotów.

## Echa wybuchu w Krakowie.

Agencja wschodnia donosi z Krakowa:

Od chwili wybuchu bomb w redakcji „Dziennika Nowego” policja bez przerwy prowadzi dochodzenia. Poddano przesłuchaniu szereg osób i przeprowadzane są obecnie rewizje. Śledztwo policyjne prowadzone jest w kilku kierunkach. Cały aparat śledczy w ruchu. W redakcji „Dziennika Nowego”, po usunięciu gruzów z domu, praca posuwa się normalnie. Współpracownicy dziennika, z powodu zagrożenia 2-go piętra, przenieśli się na 1-sze.

Redakcje dzienników krakowskich otrzymały dnia 16 b. m. listy, pisane na maszynie, od sprawców zamachów dynamitowych. Listy, zaopatrzone w pieczęć z orłem, zapowiadają następne zamachy, ostrzegając redakcje, aby we własnym interesie nie zamieszczały artykułów, mogących źle usposobić opinię publiczną do akcji zamachowców.

W liście do redakcji „Czasu” zamachowcy piszą: „Podjęliśmy walkę nieubłaganą z żydostwem, komunizmem i tymi, którzy z nimi trzymają. „Kto nie z nami — ten przeciw nam, ten naszym wrogiem, tego zgnieciemy. Pozostajcie raczej biernymi widza-

## WALKA O MILJONY.

286.

— Ow przebrany komisarz — myślał sobie idąc — który się przedstawił w Indyjskim hotelu, mówił, jak mnie tam objaśniono, najczystsza francuzczyzna, bez żadnego obcego akcentu; nie on więc kupował tę szarfę, ale, któryś z towarzyszących mu współników, jeden przebrany za policyjnego agenta, siedzący w powozie, drugi na kozle jako woźnica... Będę miał sprawę z nader zręcznymi łotrami! Każdy inny zniechęciłby się, lecz nie ja! Muszę wpaść na ich ślady. Gdyby umknęli z Francji, pójdę ich śledzić na obczyźnie. Zresztą nie wszyscy trzej może uciekli z Paryża... może pozostał z nich który... Tego to zatem będę się starał odnaleźć... Przedewszystkiem teraz trzeba mi odszukać woźnicę, który wioził Edmunda Beraud ze

le, Montmartre, na bulwarje La Villette, przeszedł na stronę Batignolles, a około południa czując głód wielki i znużenie, zatrzymał się przed rodzajem baraku zbudowanego na gruntach miasta, a noszącego na szyldzie ów napis ponury dla wzbudzenia ciekawości głupiego ciemnego gminu:

„Szynkownia Galerników”.

Flogny znał dobrze zakład ten obsługiwany przez chłopców w ubiorach skazańców, w zielonych i czerwonych czapkach, ciągnących za sobą wydrążoną kulę w jakiej znajdowała się gąbka do ściierania stołów.

Z wnętrza tego baraku wybiegały śmiechy szalone. Flogny ciekawy z natury, wszedł tam.

D. c. n.



mi, bo odpowiada to przecież waszej konserwatywnej polityce”.

Podobne listy otrzymały redakcje: „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, „Nowej Reformy” i „Naprzodu”. W liście do „Naprzodu” zamachowcy piszą: „Jeśli zechcecie podburzyć przeciw nam ulicę, wówczas zamiast kruszyć bombami martwe mury, was obrzucimy bombami”. Dalej znajduje się zapowiedź krwawej walki w murach szkół, jeżeli numerus clausus nie będzie przeprowadzony.

List do „Głosu Narodu” kończy się cytacją z „Reduty Ordo-na”: „Bo dzieło zniszczenia w dobrej sprawie jest święte, jak dzieło tworzenia”.

## Niesłychane gwałty niemieckie na Śląsku.

„Selbstschutz” wzięli obywateli polskich.

Katowice, 18 maja.

Policja wojewódzka aresztowała znanego „selbstschutzera” Johanna Kaffczyka, zamieszkałego w Stolarzowicach, przy którym znaleziono kompromitujące dokumenty i fotografie oddziałów „selbstschutzu” w pełnym rynsztunku oraz notatki o podziale pensji wojskowej osób sfotografowanych. Kaffczyk znany był już swego czasu za znęcania się nad polakami zamieszkałymi po tamtej stronie granicy i były poszlaki, stwierdzone przez miejscowe władze bezpieczeństwa, iż Kaffczyk dokonał zbrojnych napa-dów.

Wskutek aresztowania Kaffczyka uzbrojone oddziały „selbstschutzu” ustawiły na szosie gliwickiej na terytorjum niemieckim regularne kordony wojskowe, zamykające granicę, przyczem aresztowały około 20 polskich robotników, obywateli państwa polskiego, którzy wracali z pracy, udając się do Nowych i Starych

## 3 miliony marek nagrody

za wykrycie sprawców pod-rzucenia bomb w Krakowie.

Minister spraw wewnętrznych przeznaczył jako nagrodę za wykrycie sprawców pod-rzucenia bomb w Krakowie 3 miliony mk.

Wczoraj w godzinach przed-południowych opuścili areszta pod „telegrafem” 4 akademicy, którzy według poszlak naszej poli-cji politycznej — mieli mieć pewną łączność z ostatnimi wypadkami zamachów dynamitowych w Krakowie.

Poszlaki jednak okazały się zupełnie fałszywe — to też rzeko-myh spiskowców wypuszczono po kilkunastu godzinach na wolność.

Sw. Gadoński, komisarz poli-cji, kierownik obfawy na Skoro-mocho opowiada co znaleziono w kryjówce spiskowców, w pu-szczy białowieżskiej, mianowicie: 100 granatów ręcznych, 50 ka-rabinów, 3 karabiny maszynowe, 2 i pół puda dynamitu, znaczna ilość pyroksyliny i t. d.

Świadek Antoni Rudziak stwierdza, że oskarżony Stankiewicz działał w Rosji jako bolszewik, w Polsce zaś organizował ja-czejki.

Szereg świadków opowiada o napadzie i wymordowaniu po-sterunku policyjnego w Kleszcze-lach.

## Baranow grozi świadkom.

Posel Baranow odpowiadający z wolnej stopy, korzysta z tej wol-ności w sposób osobliwy. Na ko-rytarzu sądowym zwrócił się do jednego ze świadków.

— Mów w sądzie, że cię bito i że mówiłeś pod przymusem. Powiedz: Niczego nie znaju. Ina-czej — popamiętasz.

Osobliwie zachowuje się też

Reptów na terenie polskim. Do robotników zatrzymanych przy-było dwóch policjantów niemieckiej policji państwowej. Robotni-cy zażądali wypuszczenia ich. Żądanie robotników jednak nie odniosło skutku. Policja niemiecka wyraziła się nawet, że szko-da wielka, iż wogóle ich nie za-strzelono.

Wobec powyższych faktów ko-mendant policji w Tarnowskich Górach zwrócił się do komendy policji niemieckiej, żądając wy-puszczenia polskich obywateli. Komendant policji oświadczył, że da wprawdzie polecenie zwolnie-nia przytrzymanych robotników, zupełnie rozumie pobudki, jakimi kierowały się władze polskie, a-resztując Kaffczyka, jednakże by-łoby wskazane, aby Kaffczyk zo-stał natychmiast zwolniony, gdyż policja niemiecka jest bezsilna wobec „Selbstschutzu”, który gra-suje na terenie Śląska Opol-skiego.

## Posłowie z 16-ki najemnymi zbirami.

Proces bandyty atamana Czorta w Białymstoku.

Białystok, 18 maja.

### Co wykryła defensywa w Grodnie.

Sensacyjne zeznania, druzgo-czące oskarżonych, złożył kierownik defensywy wojskowej w Grodnie, kap. Jarecki.

### Posel z 16-ki chce walczyć zbrojnie przeciw Polsce.

Na zjeździe w Pradze Czeskiej — zeznaje kap. Jarecki — byli m. i. posłowie Taraszcuk i Baranow. Zjazd był zwołany przez t. zw. „rząd białoruski Łastowskiego”, rezydujący i będący na utrzyma-niu Kowna. Posel Baranow był zwolennikiem akcji zbrojnej przeciw Polsce.

Baranow był także „sekreta-rzem rządu” Łastowskiego.

Spiskowcy organizowali ruch zbrojny przeciw Polsce w Wi-leńszczyźnie, Grodzieńszczyźnie i pow. białostockim. Walka miała się rozpocząć w roku 1922, co się też i stało. Rozpoczęto mor-dy z ukrycia, wysadzono w po-wietrze 3 mosty.

Między in. most kolejowy na linji Wilno—Turmonty.

### Niedoszły zamach na sąd.

Posel Baranow działał energicz-nie. Gdy w r. zeszłym, jeden ze spiskowców — Kurpski—Kuz-nieców dostał się do kozy i sta-

nał przed sądem w Grodnie, Ba-ranow zwołał konspiracyjne ze-branie spiskowców, na którym uchwalono uwolnienie Kurpskie-go siłą, o ile będzie skazany. Niestety — został uniewinniony.

### W przymierzu z sowietami.

Baranow współdziałał ściśle z bolszewikami i był mężem zaufania czerezwyczajki. W Wileńszczy-znie bandy „białoruskie” i bolszewickie z Rosji sowieckiej, działały wspólnie! Byli to często jedni i ci sami ludzie. Agitatorzy o „niepodległość Białorusi” byli jednocześnie organizatorami ja-czejek komunistycznych.

### Instrukcje z Merezca.

Kap. Jarecki stwierdza, iż w instrukcjach Razumowa—Chmary, rezydującego w Merezcu, na Li-wie kowieńskiej nakazywała wyra-znie: tępic żandarmów, policję, urzędników, wojsko polskie, za-truwać jądło i wodę, mordować z ukrycia.

Zeznania kap. Jareckiego jasne, stanowcze wywołują wśród oskar-żonych i obrońców zamieszanie. Obrońca, głównie adw. Wróblew-ski próbuje zdetonować świadka, osłabić efekt jego słów, lecz bez-skutecznie. Na wszystkie pytania kap. Jarecki daje jasne i stano-wcze odpowiedzi.

# TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

## Sprawy polskie w izbie lordów.

Paryż, 18 maja.

Lord Curzon w izbie lordów wyjaśniał kwestję granic wschod-nich Polski. Stwierdził niemożli-wość oddania z powrotem gali-cji wschodniej Rosji. Wyraził głęboką wiarę, że przyszłość Pol-ski spoczywa na mocnym funda-mencie i jest jaśniejsza, niż mo-żna było przewidzieć parę lat temu.

## Rozmowa lorda Curzona z Krasinem.

Londyn, 18 maja.

Lord Curzon przyjął Krasina w foreign office. Przy rozmowie byli obecni podsekretarze stanu Mac Neill i inni urzędnicy mini-sterjum s p r a w zagranicznych. Przebieg rozmowy trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

W kołach zbliżonych do rządu utrzymują, że wszelki optymizm

w sprawie Jaworzyny lord Cu-rzon radził ufać bezstronności de-cyzji rady ambasadorów. Książę Norcumberland krytykował dotych-czasowe postępowanie Anglii i radził odpowiedzieć Rosji przez przymierze z Francją, Polską i całą ententą. „Times” zapowiada, że lord i lady Cavan po wizycie polskiej nie odwiedzą żadnego innego kraju.

w sprawie stosunku Anglii do Rosji sowieckiej byłby przed-wczesny. Rząd angielski nie jest skłonny do ustępstw, aczkolwiek Bonar Law wyraził życzenie nie-stawiania sprawy zbyt ostro. W tutejszych kołach rosyjskich panuje przygnębienie. Wieczorem rozeszły się nawet pogłoski, że misja sowiecka przygotowuje się do wyjazdu.

## Lewica i mniejszości.

Warszawa, 18 maja.

Wobec powstania polskiej więk-szości prawicy i środka panował żywy ruch w grupach skrajnej lewicy i narodowości obcych.

W klubie „Wyzwolenia” od-byto naradę, a posłowie z p.p.s. którzy mieli wyjechać do Ham-burga, pozostali w Warszawie.

Mniejszości narodowe, widząc, że ich stanowisko jest już bez znaczenia dla utrzymania lub oba-lenia rządu, skracają na pięcie i obierają na gwałt wygodniejszą

## Sposób na likwidację sowietów.

Paryż, 18 maja.

„Echo de Paris” ogłasza dwa tajne telegramy włoskiego przed-stawiciela handlowego w Moskwie z kwietnia b.r., który żądał odwoła-nia z Moskwy włoskiej misji przy równoczesnym wycofaniu wszyst-kich innych delegacji europejskich. Nawiązując do tych telegramów pisze Pertinax, że wszystkie pań-stwa europejskie powinny odwo-

łać swoje misje z Rosji bolsze-wickiej, co wprawdzie stworzy-łoby pozory tak zw. reakcji, ale właśnie przez to przyspieszyłoby likwidację sowietów. Dopiero wówczas bowiem Rosja sowiec-ka będzie musiała upaść, gdy będzie izolowana od Europy. Po-zostawienie w niej misji handlo-wych będzie tylko podporą so-wietów.

## Benesz za porozumieniem z Polską.

Praga, 18 maja.

Benesz w wywiadzie z kores-pondentem „Petit Parisien” o-

świadczył między innymi: sojusz polsko-czeski jest rzeczą koniecz-ną i musi być osiągnięty. Wszy-

**DOM KOMISOWO - HANDLOWY**  
**„B. KARCZEWSKI, F. NOWARA i S-ka”**  
 w Sosnowcu, ul. Małachowskiego nr. 9.  
 posiada na składzie: 1527-1  
**makę żytnią farnopolską 70 proc. po mk. 2000 1 kg.**

## Analizy moczu wykonuje najnowszymi instrumentami Apteka św. Jana

1341-4 w Katowicach przy dworcu, ulica Jana 10.

## Pensjonat w iglastym lesie — tylko dla chrześcijan przy Suchedniowie.

Ceny dostępne. 1615-2  
**BARAŃSKI—Baranowska Góra p. SUCHEDNIÓW (Kieleckie).**

scy, którzy sojuszwowi temu sprze-ciwiają się, są politykami krótko-wzrocznymi. Drobne, śmieszne do-prawdy sprawy stanowią przedmiot sporu 45 milionów ludności. Do szliśmy do zupełnego porozu-mienia z Austrią po trzywieko-wych walkach a nie zdołaliśmy uregulować z Polską kwestji in-teresującej bezpośrednio kilkuset zaledwie mieszkańców. Należy zaniechać, zdaniem dra. Benesza polityki prestige'u i uregulować kwestję sporne na drodze poli-tyki realnej.

## Marsz. Foch w Wiedniu.

Wiedeń, 18 maja.

W powrocie z Czech przybył tutaj marszałek Foch. Przez cały czas swego, 3 godzinnego poby-tu nie opuścił wagonu i nikogo nie przyjął prócz posta francu-skiego.

## Konkursy hipiczne w Rzymie.

Rzym, 18 maja.

W konkursach hipicznych o nagrodę „puhar narodów”, w których wzięło udział po 3 naj-lepszych jeźdźców z każdego na-rodu, biorącego udział w zawo-dach, pierwszą nagrodę zdobył włos, drugą polak, trzecią bel-gijczyk.

## Organizacja jednolitego frontu antybolszewickiego.

Paryż, 18 maja.

Belgradzki korespondent „Ma-tina” donosi, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz ma przy-być do Belgradu w towarzystwie generałów Muldera i Szatliowa, celem zorganizowania wspólnie z Wranglem jednolitego frontu antybolszewickiego emigrantów rosyjskich.

## Konferencja lozańska.

Lozanna, 18 maja.

Rokowania bezpośrednie pomiędzy delegacją grecką i turecką nie osiągnęły pożądanego wyniku z powodu odpowiedzi Turków, że obstają oni z całą bezwzględnością przy swoim za-daniu wypłaty odszkodowań przez Grecję i zarazem odmawiają za-doszczędzenia żądaniu Grecji wypłacenia odszkodowań dla uchodźców greckich, Ismed Basza i Venizelos porozumeli się co do tego, że spór będzie przeka-zany finansowej komisji konferen-cji pokojowej, Venizelos i Ala-ksandris zapewnili jen. Pella, że Grecja nie prześle Turcji ultima-tum.



# Magistrat m. Sosnowca ogłasza KONKURS

na stanowisko felczera w szpitalu powszechnym na Pekinie.  
Termin składania ofert do 1-go czerwca r. b. Reflektanci, zechcą nadesłać podania wraz z curriculum vitae do Magistratu, Warszawska 6—Miejski Urząd Zdrowia 1598

## CUKIERNIA „SIELANKA”

w Dąbrowie, ul. 3-go Maja 1. Telefon Nr. 80

P O L E C A 1204

WYBOROWE CIASTKA, LODY ORAZ OLBRZYMI  
CUKRY, CZEKOLADE, WYBOR KARMELKOW.

### WYROK

w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Pokoju II okr. w Sosnowcu, na publicznym posiedzeniu dnia 10-go marca 1923 roku, rozpoznawał sprawę Wojciecha Kręzla, zam. w Sosnowcu, ulicy Piłsudskiego Nr. 82 i uzależnioną wną oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. 191, § 2, 41 Ost. poz. 449/1920 r. art. 62 przep. tymcz. o kosz. sąd. Postanawia: Wojciecha Kręzla uznać za winnego pobrania nadmiernych cen w dniu 3-15 1922 r. i skazać na st. tysięcy mk. grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na dwa miesiące aresztu i na zapłacenie dziesięciu tysięcy mkp. opłat; wyrok na koszt skazanego ogłosić w „Iskrze” i na drzwiach jego sklepu przez dni 7.

Sędzia P. koju (—) Dr. L. KONIC.

### Zarząd szkoły handlowej żeńskiej im. król. Jadwigi w Sosnowcu

zawiadamia interesowanych, że od dnia 15 b. m. przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych do kl. I, II, III gimnazjalnej w tej szkole, oraz zapis do szkoły handlowej. Uczennice, które mają zamiar wstąpić do 3 klasowej szkoły handlowej (t. zw. liceum handlowe) muszą się wykazać świadectwem ukończenia 3 kl. gimn. lub 7 oddziałów szkoły powszechnej z dobrymi postępami i metryką na dowód, że ukończyły 13 lat życia. Uczennice, które chciałyby wstąpić w tej szkole do pierwszej klasy szkoły specjalnej handlowej, muszą się wykazać świadectwem ukończenia 4-tej klasy gimnazjalnej. Kancelaria szkolna udziela informacji i przyjmuje zgłoszenia w godzinach urzędowych 1550 1

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru III zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulman N. 2 na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 24 maja 1923 r. o godzinie 10 rano w Dąbrowie, przy ul. St. Dąbrowskiej pod Nr. 41 w mieszkaniu należącym do p. Wilhelma Strojnowskiego, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż publiczną licytacyjną oszacowanych na 500.000 mkp., a należących do tegoż p. Wilhelma Strojnowskiego składających się z maszyny do szycia.

1579 Komornik Sądowy Włoczewski.

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru III zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulman Nr. 2 na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 25 maja 1923 r. o godzinie 10 rano w Dąbrowie przy ul. 3-go maja pod Nr. 15 w składzie aptecznym należącym do p. G. Leitnera, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż publiczną licytacyjną oszacowanych na 3.000.000 mk. a należących do tegoż p. G. Leitnera, składających się z maszyny do pisania. Spis rzeczy i ich szacunek przeglądać można u komornika.

1580 Komornik Sądowy Włoczewski.

### BACZNOŚĆ!!! SZKOŁA TANCOW BACZNOŚĆ!!!

#### wyłącznie nowoczesnych.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność miasta Sosnowca i okolicy, iż z dnem 10 maja r. b.

rozpoczynam stałtni kurs tancow dla niemiejących Pad i Padow. Dla Pad ceny niższe.

Kto chce przejść fachowo, praktycznie i teoretycznie, proszę pośpieszyć z zapisem. Wpisy przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godziny 6 do 8 wiecz. Sala przy ulicy Piłsudskiego nr. 3. 588-2

UWAGA: Wszystkich moich uczniów i uczennice proszę o łaskawe przybycie 26 b.m. o godz. 9-jej wieczorem

Z poważaniem Prof. K. WRZESZCZ (mistrz baletu).

### Drobne ogłoszenia.

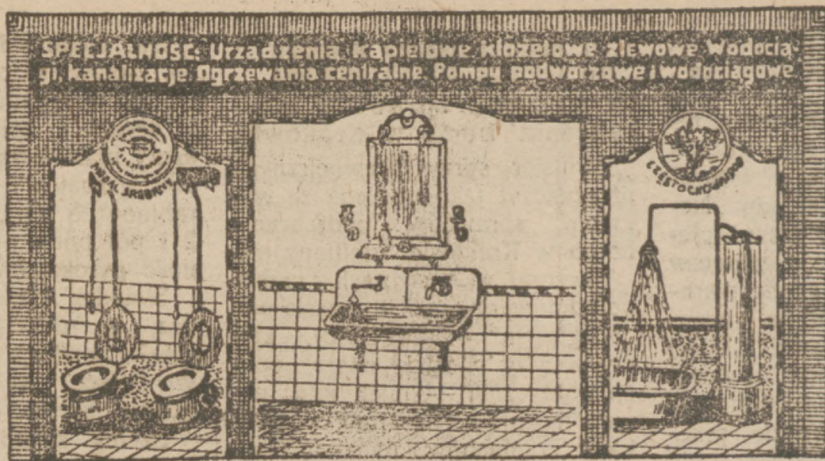
Kupno i sprzedaż.  
200 mk. za wyraz.

Zęby sztuczne nawet połamane, zło-  
to, platynę kupuje po najwyższych  
cenach. Roman Sosnowiec Modrze-  
wska 5. 1071

SUCHOTY oraz wszelkie piersiowe  
choroby  
leczy „Balsam Thiocolan Age”.  
Używa się za poradą lekarza.  
Sprzedają apteki i sklepy apteczne.  
1033-10

Choroby żołądka, kiszek, nerek,  
obstrukcje, hemoroidy itp.  
radikal - Szwajcarskie gorzkie ziola  
Dr. Bauera - oryginalne z marką  
„Kogut”.  
Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

ZAKŁADY  
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE



1145  
ZAKŁADY  
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

## J. KRUSZYŃSKI ul. Królewska 3.

Majutki (na Pomorzu i w Poznań-  
skiem) ziemskie, miejskie, my-  
ty wodne, motorowe i parowe, fabry-  
ki, kamienie, wille, restauracje, przed-  
siębiorstwa handlowe stale ma na  
sprzedaż w największym wyborze:  
„Fortuna” Toruń, szeroka 32.  
1425-2

Do sortowania trzcina sufitowa w  
dobrym gatunku. Cena przystęp-  
na a Częstochowa Rynek Wieluński 43,  
Matuszczyk. 1461-2

Wentylator fabryczny do sprzeda-  
nia. Wiadomość: Dąbrowa ulica  
Wiejska Nr. 1. 1542-1

Sprzedam domek w Sielcu przy ul.  
Wroniej Nr. 12, blisko kopania.  
Wiadomość „Iskra” Sosnowiec.  
1474-2

Rower nowy sprzedam, Piaski beto-  
nowe Nr. 2, Witwicki. 1611-2

Sprzedam maszynę Singera nową i  
bardzo tanio. Będzin, Gzichowska,  
74, Klura. 1614

Lokomobila 12 koni do sprzedania  
w dobrym stanie. Wiadomość za-  
kady kolarskie „Praca” Sosnowiec,  
ul. Jasna. 1588-2

Zarząd fabryki Lin A. Deichsel, Dę-  
bowa Góra — Sosnowiec, kupi  
dużego czujnego, a ziego psa. Zgło-  
szenia do Zarządu fabryki. 1590

Do sprzedania dywan używany  
2X1 1/2 metra. Wiadomość w admi-  
nistracji „Iskry”. 1496

Domek z ogrodem o kilku ubika-  
cjach do sprzedania, może być i  
do wynajęcia na dłuższy czas. Wia-  
domość „Iskra” Będzin. 1592

### Posady i prace.

Zaofiarowane 200 mk. za wyraz.

Potrzebny zaraz subjekt. Stow. Sp.  
Będzin Malachowskiego 16.  
1531-1

Szofer-mechanik posiadający poważ-  
ne referencje potrzebny jest do  
fabryki „J. Chrzanowski i S-ka” w  
Sosnowcu. 1573-2

Potrzebny chłopiec do zajęć kance-  
laryjnych u komornika. Będzin  
Malachowskiego 36. 1612

Potrzebny zdolny rymarz. Czeladź,  
ul. Niwa 1, Piotr Jurczyński.  
1613-2

Potrzebna bileterka do Kina „Za-  
cisze”. 1599

Poszukiwane 100 mk. za wyraz.

Młody handlowiec przyjmie odpo-  
wiedzialną posadę za kaucją w  
poważnej firmie. Łaskawe zgłoszenia  
przyjmuje: J. Gościej, Sosnowiec Kon-  
rada 1 Z. S. 1513-2

Mechanik maszyn do pisania i gilz  
poszukuje posady. Oferty „Iskra”  
Będzin — „Mechanik”. 1532-2

Slusarz precyzyjny poszukuje posady.  
Zgłoszenia „Iskra” Będzin,  
„Slusarz”. 1533-1

Elektromonter telefoniarz egzamino-  
wany, obznajmiony z wszelkimi  
prądami i budową sieci napowietrz-  
nej poszukuje posady. Oferty „Iskra”  
Będzin pod „Blok”. 1534-1

Inżynier — mechanik z 5-cio letnią  
praktyką i znajomością języków po-  
szukiwa posady. Łaskawe zgłoszenia  
do Administracji „Iskry” sub „Inżynier”.  
1551-1

Panienska z ładnym charakterem pisma,  
z kaucją lub z poręczeniem  
poszukuje posady. Łaskawe oferty do  
Administracji „Iskry” pod „Porzebu-  
jąca”. 1563-3

### Lokale.

200 mk. za wyraz.

2 pokoje z kuchnią, pożądany przed-  
pokój i ogród — poszukuję w Bę-  
dzinie lub okolicy od września, lub  
wcześniej. Czynsz cakiem obojętny.  
Zgłoszenia pod „Mieszkanie” do Iskry  
Będzin. 1385-1

Poszukuję mieszkania 3 pokojowego  
ew. mniejszego w Sosnowcu.  
Czynsz obojętny, pośrednictwo po-  
żądane. Zgłoszenia w Adm. „Iskry”  
pod „Czynsz obojętny”. 1529-1

3 pokoje z kucanią przy ul. Ulmana  
w Dąbrowie zamienię na 5 pokoi  
z kuchnią za dopłatą. Wiadomość  
„Iskra” Dąbrowa. 159-3

Odstąpię pokój z kuchnią w Pogo-  
ni. Wiadomość ul. Pasudskiego  
Nr. 100 Kocot. 1628

Młody francuz z dobrej rodziny, nie  
mówiący po polsku pragnie sio-  
łować się w domu inteligentnej ro-  
dliny polskiej. Informacje i adres w  
biurze Administracji „Iskry”.  
1637-2

Zamienię 3 pokojowe mieszkanie w  
Będzinie na takież w Sosnowcu.  
Zgłoszenia w Adm. „Iskry” pod „3  
pokoje”. 1528-1

### Różne.

200 mk. za wyraz.

Polska pracownia kolder watowa-  
nych i p chowych przyjmuje za-  
mówienia i przeróbki z własnej waty  
po cenach bardzo przystępnych, robota  
solidna. Będzin, Górna 10, H. Haj-  
kiewicz. 1457-1

Lekcje stenografii udzielam metodą  
łatwą. Wiadomość w adm. Iskry.  
1563-1

Tanio, szybko i gustownie  
wykonuje kostjmy dam-  
skie, suknie i bluzki pracow-  
nia sukien Rozynowej w  
Grodzcu, ul. Kościuszki 364.  
1577

Pietrzakowi Władysławowi skradzio-  
no portfel w którym znajdował  
się dowód osobisty wydany przez  
Star. Kutno, legitymacja kolejowa e-  
merytalna Nr. 2278 różne dokumenty  
i pieniądze. Łaskawego złodzieja u-  
prasza się o przesłanie tylko doku-  
mentów do sklepu „Lijęjsce” lub Pił-  
sudskiego 47, domy kolejowe.  
1601-3

Koncesjonowana szkoła pisania na  
maszynie H. Lemkowicza, Będzin  
Sączewska 29, uczy pisać na maszy-  
nach systemem amerykańskim. Wy-  
daje świadectwa uczniom kończącym  
naucę. 1535-2

Grześkowiak Jan zgubił książkę woj-  
skową wydaną przez PKU Sosno-  
wiec, kartę zwolnienia wydaną przez  
PKU Krotoszyn, oraz inne dowody.  
Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry”  
w Sosnowcu. 1600-3

Jest do wydzierżawienia ogród owo-  
cowy 600 drzew, gatunki zimowe  
w majątku Osiek stacja Myszków. Li-  
cytacja odbędzie się 29 maja w po-  
łudnie w Osieku. 1594-2

Karol Marcin zgubił patent na han-  
del galanterją i cukerków.  
1585-3

### Zgubione dokumenty.

100 mk. za wyraz.

Józef Cel zgubił książeczkę wojsko-  
wą wydaną przez PKU Sosnowiec  
i kartę demobilizacji wydaną przez  
PKU Miechów. 1497-1

Szmeja Józef zgubił książeczkę Ka-  
sy Chorych wydaną przez hutę  
„Konstanty” w Dąbrowie Górniczej.  
1503-1

Szpigler Benjamiu (r. 1893) zamie-  
szkały w Będzinie ulica Browar-  
na 13 zgubił kartę powołania wyda-  
ną przez PKU w Będzinie i kartę re-  
jestracyjną wydaną przez polski kon-  
sulat w Bytomiu. 1504-1

Wojciechowi Batko skradziono por-  
tel, książeczkę wojskową wy-  
daną w PKU Będzin i kartę pobytu  
a Wincenty Klich zgubił książkę chle-  
bową wydaną na kopaniu „Renard”.  
1504-1

Józef Juszczyk zgubił książkę Kasy  
Chorych wzdana przez kop. „Cze-  
stochowa”. 1587

Eliasz Szmul Rozenwajg zgubił  
książkę Kasy Chorych. 1597

Lipszyc Abram Szmul zgubił książec-  
zkę Kasy Chorych wydaną przez  
Oddział Powiatowej Kasy Chorych w  
Będzinie. 1505-1

Bolesław Pietrzak zgubił przepustkę  
z ograniczoną wydaną przez P K U  
Toruń. 1506-1

Szczapa Władysław zgubił portfel  
zawierający 6 świadectw i kartę  
emerytalną. Łaskawy znalazca raczy  
zwrócić do filii „Iskry” w Dąbrowie  
za wynagrodzeniem. 1509-1

Aron Stomnicki zgubił kartę powo-  
łania wydaną przez powiat Ol-  
kusz. 1510-1

Stanisław Świętkowski zgubił do-  
wód osobisty wydany przez gm.  
Rzeki. 1514-1

Władysław Czyż zgubił książkę Ka-  
sy Chorych. 1515-1

Józef Biańkiewicz zgubił dowód oso-  
bisty wydany przez pow. Busk.  
1519-1

Michał Fijałkowski zgubił książkę  
Kasy Chorych wydaną przez kop  
„Piaski”. 1521-1

Józefowi Szalonemu skradziono pa-  
tent przewozowy IV na handel na-  
biąłem i mięsem. 1522-1

Icek Dafner zgubił książkę wojsko-  
wą wydaną przez PKU Sosnowiec.  
1525-1

Jakóbczykowi Janowi (r. 1893) skra-  
dziono na stacji w Częstochowie  
portfel zawierający tymczasowe za-  
świadczenie demobilizacji wyd. przez  
1 pułk artylerji polowej Leg. Polsk.  
w Warszawie i dowód osobisty z fo-  
tografją wydany przez gm. Pinczyce,  
powiat Będzin. 1537-2

Szczygiel Józef (r. 1898) zgubił ksią-  
żeczkę wojskową wydaną przez  
gm. Chrzaniec powiat Busko.  
1538-2

Kubinek Józef zgubił dowód osobi-  
sty wydany przez gminę Mierze-  
cice, powiat Będzin i książeczkę Ka-  
sy Chorych, wydaną przez kopalnię  
„Jowisz” w Wojkowicach Komornych.  
1530-2

Wincenty Swieboda zgubił pasz-  
port wydany przez gminę Przą-  
sław. 1543-2

Łecki Piotr zgubił dowód osobisty  
wydany przez Magistrat m. Sos-  
nowca. 1544-2

Jagusiakowi Władysławowi skradzio-  
no tymczasowe zaświadczenie de-  
mobilizacji wydane przez P K U Bę-  
dzin. 1545-2

Janowi Śłodczykowi skradziono książ-  
kę wojskową wydaną przez PKU  
Łurzejów, 87 tysięcy mk., oraz akt  
ślubny. 1546-2

Łata Roman zgubił portfel zawiera-  
jący książkę wojskową i dowód  
osobisty wydany w Dąbrowie. Łaska-  
wy znalazca raczy zwrócić do filii  
„Iskry” w Dąbrowie. 1553-2

Stara Michałowi skradziono dowód  
osobisty wydany przez gm. Jan-  
grot. 1558-2

Jan Swierczyński zgubił książeczkę  
wojskową wydaną przez PKU Bę-  
dzin. 1559-2

Icek Laudon zgubił portfel zawiera-  
jący: patent z kategorii na handel  
karciolami, dowód osobisty, tracnt na  
Cukierniana oraz różne papiery. Zna-  
lazcę aprasza się o zwrot do „Iskry”.  
1560-2

Augustyn Kieras zgubił dowód oso-  
bisty wydany przez pow. Olkusz i  
książkę wojskową wydaną przez  
PKU Miechów. 1565-2

Mieczysław Janczik zgubił książec-  
kę wojskową wydaną przez P.K.  
U Będzin i kartę pobytu wydaną  
przez kopalnię „Hr. Kenard”.  
1610-3

Sokół Józef zgubił książkę Kasy Cho-  
rych wydaną przez kop. „Flora”.  
1596-3

Stanisław Bochenek zgubił kartę de-  
mobilizacji wydaną przez P K U  
Piotrków. 1602-3

Skorecki Jozek (r. 1903) zgubił tym-  
czasowy dowód osobisty wydany  
przez Magistrat w Proszowicach, po-  
wiat Miecnów. 1591-3



# Przymus paszportowy w Zagłębiu.

## Kto i na jakiej zasadzie gnębi ludność?

Sosnowiec, 19 maja.

Biurokracizm, który pożerał lata całe państwo austriackie, z całą finezją przeszczepiony został na grunt państwa polskiego. Jesteśmy świadkami, jak na każdym kroku nasze władze hołdują jego zasadom.

Jednym z kwiatków naszego biurokracizmu jest sprawa posiadania t.zw. dowodów osobistych. Województwo kieleckie (nie wiadomo bliżej, na jakich podstawach) wydało nakaz starostwom i policji, aby poczynszy od 1 maja b. r. władze te żądały od wszystkich obywateli bezwzględniego posiadania dowodów osobistych. Do wydawania tych dowodów są upoważnione jedynie starostwa. Otóż okazało się, że w Zagłębiu Dąbrowskim zaopatrzenie wszystkich mieszkańców w dowody jest fizyczną niemożliwością.

Po pierwsze, przed kilku tygodniami czytaliśmy w „Iskrze” ogłoszenie starostwa będzińskiego zawiadamiające, że z powodu wyczerpania się blankietów, wydawanie dowodów uległo kilku tygodniowej zwłoce. Po drugie, o ile jest nam wiadomo, przy wydawaniu tych dowodów, pracuje

w starostwie, aż jeden urzędnik, który gdyby nawet najgorliwiej pracował, jest w stanie załatwić najwyżej 300 podań dziennie o dowody osobiste, zatem aby pół milionowa ludność Zagłębia mogła zaopatrzyć się w dowody, potrzebaby (przy tym trybie wydawania) około 10 lat. Po trzecie, obywatele, jeżdżący do Będzina, nieraz całymi tygodniami czekają w ogonkach i tracą czas oraz pieniądze, aż wreszcie po kilkunastu dniach otrzymają upragniony dowód.

A tymczasem widzimy, jak policja otacza dworce kolejowe i legitymuje wszystkich obywateli, a błada temu, który dowodu nie posiada, czeka go bowiem kilkogodzinny areszt w komisariatach policji.

Czas najwyższy, aby nasze władze, a szczególnie pan starosta odniósł się do władzy przełożonej, o cofnięcie tego zarządzenia.

O ile nam wiadomo, wniosek rządowy o przymusowym posiadaniu paszportów, przez sejm uchwalony nie został, rozporządzenie więc województwa jest wprost niezrozumiałe.

## Z rady miejskiej.

Dąbrowa, 18 maja.

Ostatnie posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie nie zainteresowało ojców miasta, to też do uchwalenia niektórych punktów brakło przepisanej ilości radnych. Prezydent informował zebranych o działalności zarządu miejskiego.

Z ważniejszych spraw na uwagę zasługują zabiegi o otrzymanie zapewnienia ze strony ministerjum, iż w przeciągu co najmniej 10 miesięcy nie będzie trapiące żądaniem wybudowania gmachu fundamentalnego dla gimnazjum i groźba przeniesienia tegoż do innego miasta.

Dzięki zabiegom p. prezydenta, odnośne czynniki przyrzekły poparcie, polecono jednak zwrócić się w tej sprawie drogą oficjalną.

Wspomniał także p. prezydent o zredukowaniu przez władze podatku od węgla do połowy, t. j. do 2 i pół tys. mk. od tonny i o projekcie wprowadzenia stałego podatku, w wysokości 1 proc. od ceny sprzedaży węgla.

Następnie omawiał p. prezydent sprawę braku wody, budowy tramwajów elektrycznych w Zagłębiu i kwestję targowiska miejskiego, które może zostać odebrane, gdyż znajduje się na placu dzierżawionym, to też magistrat nabył już w sąsiedztwie trzy place, gdzie ewentualnie można będzie przenieść targowisko.

Kończąc przemówienie, prezydent zakomunikował, iż zarząd miejski, nie otrzymawszy należnej satysfakcji od rady za rzucone w swoim czasie inwentarywy przez jednego z radnych, podaje się do dymisji.

Następny punkt obejmował sprawę podania się do dymisji członków komitetu budowy gmachów użyteczności publicznej, który również na skutek wystąpienia jednego z radnych, złożył mandaty.

Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję i wreszcie rada uchwaliła, aby zwrócić się do wspomnianego komitetu o pozostanie nadal, stawiane zaś zarzuty ma zbadać specjalna komisja.

# Kronika.

## Kalendarzyk.

19

Sobota.

Dziś Wig. Piotra.

Jutro Zest. Ducha św.

Wsch. słońca 4.16

Zach. „ 7.38

Kino „Zacisze“ Kino „Zacisze“

Od czwartku dn. 17 b. m.

## JIMMY

Nadzwyczajny sensacyjny film w 7-miu aktach pełen niezwykłych i tragicznych scen z niedźwiedziem w roli głównej. Prócz tego udział przyjmują znani artyści: Mia Pankau, Marja Forescu, Juliusz Kohler i M. Lanner.

**Aresztowanie starosty olkuskiego.** W dniu 17 b. m. aresztowany został za nadużycia służbowe starosta olkuski p. Stamirowski. Prokurator sądu okręgowego w Sosnowcu p. Węgrzynowski, zwolnił starostę Stamirowskiego za kaucją 7 milionów marek, a województwo kieleckie aż do wyjaśnienia sprawy polecilo mu pełnić nadal czynności urzędowe. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

**Ceny.** Warszawskie przedstawicielstwo międzynarodowego biura pracy komunikuje:

Liczy wskaźników, ogłaszane w poszczególnych państwach, wskazują na to, że w ogromnej większości państw nastąpiła już pewna stabilizacja cen; wyjątek stanowią jedynie te państwa, w których nieuregulowane stosunki walutowe wywołują wahania cen, jako zjawisko wtórne. Charakterystyczne jest przy tym, że ceny detaliczne bardzo nierównomiernie przystosowują się do cen hurtowych, tak np. niższa cen hurtowych w Niemczech w grudniu r. z. nie odbiła się niemal wcale na cenach detalicznych.

Obecne te ceny detaliczne podnoszą się stale w Niemczech i w Polsce, a poniekąd również we Francji i w Belgii. W Austrii ceny rosły stale od września 1922 r., lecz od tego czasu rozpoczęła się nieprzerwana zniżka cen dzięki stabilizacji korony austriackiej. Zniżkę można obserwować również w innych państwach o walucie zdeprecjonowanej.

W państwach o walucie pełnowartościowej ceny hurtowe nie wahają się niemal wcale i są naogół, mniej więcej, o 54 do 64 procent wyższe, niż przed wojną. Stosunek ten występuje szczególnie wyraźnie w Stanach Zjednoczonych, w Anglii, w Kanadzie i w Holandji. Ceny są natomiast wyższe w Szwajcarii i w Japonii, gdyż przekraczają ceny przedwojenne mniej więcej o 70 do 90 proc.

**Plantacje tytoniu.** Dyrekcja monopolu tytoniowego z uwagi na to, że zakup tytoniu zagranicą naraża nas na duży eksport walut obcych, przygotowała na szeroką skalę zakreślony plan podniesienia plantacji tytoniu w kraju. Wejście on w życie od roku przyszłego i pozwoli pokryć zapotrzebowanie tytoniu w kraju w stosunku do 30—40 procent.

**Reorganizacja dóbr państwowych.** Komisja reformy administracyjnej uchwaliła, ażeby przekazać wojewodom zarząd

lasów państwowych oraz sprawy kontraktów dzierżawy, sprzedaży i wyrębu drzewa, jako też urzędy stadnin państwowych przekazać właściwemu nadzorowi. Podobne uprawnienia posiadać mają również i starostwie w stosunku do organów ziemskich.

Uchwała ta będzie przedmiotem rozważań najbliższego posiedzenia rady ministrów.

**W sprawie umów o najem pomieszczeń dla urzędów.** Ministerjum spraw wewnętrznych wydało do wszystkich wojewódów, delegata rządu w Wilnie, oraz komisarza rządu w Warszawie okólnik, w którym wyjaśnia, że umowy o najem lub dzierżawę budynków na pomieszczenie województwa i starostw zatwierdza wojewoda, o ile termin dzierżawy (najmu) nie przekracza terminu 3-letniego i jeżeli tenata roczna nie przekracza sumy miliona marek.

We wszystkich innych wypadkach umowę zatwierdza ministerjum spraw wewnętrznych na wniosek wojewody.

**Pechowy obronca.** W ubiegłą środę zaszedł w Dąbrowie wypadek, wykazujący z jednej strony niebywałe rozwydrzenie pewnych jednostek, z drugiej zaś — brak orientacji i zimnej krwi zarówno ze strony policji, jak i osób, chcących niekiedy przyjść z pomocą władzy.

Sprawa przedstawia się następująco:

Do domu Raua, przy ul. 3 Maja przybył w towarzystwie policjanta urzędnik magistracki, celem opieczętowania wolnego mieszkania.

Na spotkanie niepożądanych gości wyległa cała rodzina Rauów i po zasypaniu funkcjonariuszy obelgami, poczęto ich bić.

Wystraszony policjant zaczął przez okno wzywać pomocy.

Traf zrzucił, iż ulicą przechodził urzędnik jednego z banków miejscowych, który usłyszawszy wołanie o pomoc, pobiegł bez namysłu na górę i ujrawszy funkcjonariuszy w opatach, przecisnął się do policjanta i wyjąwszy mu rewolwer z futerału, dał w górę kilka strzałów na alarm.

Skutek był momentalny, bowiem wszyscy poczęli z mieszkania uciekać, wkrótce zaś przybyły patrol policyjny zabraw całe towarzystwo do komisariatu.

Tu rozegrała się tragifarsa, gdyż przede wszystkim sporządzono protokoły na napastników, następnie zaś wspomnianego urzędnika za zakłócenie spokoju i niepotrzebne alarmowanie ludności pociągnięto również do odpowiedzialności.

Można sobie wyobrazić miłą niesfortunnego obrońcy, któremu za dobre chęci i wyratowanie policji z opresji, grozi rozprawa sądowa.

**Popis działwy szkolnej.** Wysoce zaniebdana niemal pod każdym względem Dąbrowa ma szczęście do ludzi. Zawsze znajduje się jednostka, która, mimo trudności i przeszkód, forsuje uśmiechaną przez się ideę, mającą na celu dobro narodu i kraju.

Do nielicznych tych wyjątków należy i dr. Brokowski, który, zarówno w wojsku jak i w swej praktyce, widząc chęć i zdegenerowanie, postanowił za wszelką cenę chronić przed nimi młode pokolenie.

Kosztowało to bardzo dużo starań, zachodów i pracy, początek jednak zrobiono i dziś sprawa jest na dobrej drodze, dzięki zabiegom prezydenta miasta, dr. A. Piwowara i pomocy nauczycielstwa, które z doświadczenia wie, jaką wartość i rolę odgrywa wychowanie fizyczne w życiu młodzieży szkolnej.

W ubiegłą środę odbył się właśnie pierwszy, na większą skalę zakrojony popis publiczny, na którym uczniowie szkoły powszechnej Nr. 3 wykonali cały szereg ćwiczeń, prowadzonych sprężysto przez dzielnego instruktora, p. Stankiewiczza.

Czego tam nie było! A więc tzw. walki kogucie, wymagające dużego wyćwiczenia, wszelkiego rodzaju piramidy, niekiedy nader skombinowane, ćwiczenia laskami, walka kozłów, a nawet boks, którym popisywały się dwie pary.

Całość wypadła nadzwyczaj efektywnie, to też zarówno instruktora, jak i wykonawców darzono rzeszistymi oklaskami.

Z dotychczasowych wysiłków i postępów, jakie robi młodzież na polu gimnastyczno-sportowym, mo że być dumny organizator wychowania fizycznego na terenie Dąbrowy, dr. Brokowski.

Na zakończenie trzeba wspomnieć i o dąbrowskiej publiczności; sala świeciła pustkami. Nie powinno to zrażać organizatorów i popis bezwarunkowo należy powtórzyć, choćby tylko w celach agitacyjnych.

**Groźne niebezpieczeństwo.** Donoszą nam, iż na kopalni Państwowej zapałił się miął na zwale kilka osób zostało zatrutych czadem.

Ponieważ miálu tego nagromadzona jest większa ilość, zarząd kopalni postanowił nie gasić ognia i tym sposobem cały zwal uległ spaleni.

Chodzi tylko o to, że wydobywający się czad zatrąwa w dużym promieniu powietrze; należałoby więc ogień w jakikolwiek sposób ugasić.

**Ważne dla młodzieży.** Na skutek podjętych starań, zatwierdzony został program wydziału mierniczego w szkole górniczo-hutniczej w Dąbrowie, zrównany z programem warszawskiej szkoły mierniczego.

Od przyszłego roku szkolnego na kurs pierwszy przyjmowan będą kandydaci z 4 klasowym wykształceniem, posiadający zaś 6 klasowe wykształcenie na kurs drugi.

Przed wstąpieniem na wspomniany wydział kandydaci muszą wykazać się praktyką górniczą, na której odbycie wydaje szkoła górnicza odpowiednie zaświadczenia.

Szczegółowych informacji udziela kierownik wydziału, inż. Dzierżanowski.

**Zjazd sztygarów.** W dniu 20 i 21 maja r. b. odbędzie się w Dąbrowie zjazd b. wychowawców szkoły górniczej, podług następującego programu:

Zjazd rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym o godz. 9 rano, poczym zbiórka w szkole górniczej, gdzie nastąpi powitanie zjazdu, wybór prezydium i wspólna fotografia.

O godz. 2 popoł. obiad, o godzinie zaś 8 w. wieczornica w reursie.

W drugim dniu zjazdu projektowana jest wycieczka na G. Śląsk, gdzie o godz. 2 po poł. wyznaczono zbiórkę w hotelu „Savoy”.

Po kolacji — pożegnanie i rozwiązanie zjazdu, który zapowiada się okazałe, dotychczas bowiem zgłosiło swój udział około 200 osób.

**Zjazd nauczycieli.** D. 20 i 21 b. m. odbędzie się w Katowicach walny zjazd delegatów towarzystwa nauczycieli szkół wliczonych średn. Rzpl. Polskiej. Obrady toczyć się będą na temat aktualnych spraw nauczycielswa i szkolnictwa, między innymi na temat stosunku władz szkolnych do władz administracyjnych, względnie podporządkowania pierwszych, która to sprawa wywołała już sprzeciw jednomyślny sfer nauczycielskich i kuratora, oraz do

**Przystąpię do korzystnego interesu mając gotówki 200 milj. mk.**

Oferty do „Iskry“ pod „Kapitał“ do dn. 19 b. m. 1492-1



wywoną polemikę w prasie. Jako delegaci w walnym zgromadzeniu od koła sosnowieckiego T. N. S. W. wezmą udział prezes koła p. W. Zillinger, p. W. Wyspiański, p. T. Dobrowolski. Nadto przewidywany jest liczny udział członków Koła T. N. S. W. z Sosnowca w charakterze gości. Posiedzenie rozpocznie się o 10 rano w auli gimnazjum Adama Mickiewicza.

**Na kolonie letnie.** W dniu 20 b. m. odbędzie się w sali ochronki na Górze Zamkowej w Będzinie o godz. 8-mej wieczorem przedstawienie z koncertem. Dochód przeznaczony jest na kolonie letnie.

Przedstawienie i mająca się odbyć następnie zabawa taneczna, urządzone staraniem nauczycielstwa szkół powszechnych Nr. 1 w Będzinie, zapowiadają się świetnie.

Urozmaicony program oraz cel skłonią niewątpliwie miłośników naszej działalności szkolnej do liczniejszego przybycia.

**Piękny czyn.** P. Lucyana Gadowska przesiała na dobro uniwersytetu lubelskiego w Lublinie mk. pol. 500 000, złożoną do niej dyspozycją przez tow. akc. kopalni węgla „Flora”, na cele społeczne dla uczczenia pamięci jej męża ś. p. Felicjana Gadowskiego, dyrektora zarządzającego tego Towarzystwa.

**Z „Lutni”.** Po dłuższej przerwie „Lutnia” w Sosnowcu, pod kier. dyrektora Władysława Powiadowskiego, urządza w najbliższych dniach koncert z udziałem wybitnych sił artystycznych zamiejscowych. Należy przypuszczać, że wiadomość ta wzbudzi wielkie zainteresowanie, tembardziej, że koncerty „Lutni” zawsze cieszyły się dużym uznaniem.

**Choroby zakaźne w powiecie.** W powiecie będzińskim za notowano następujące choroby za każde, w czasie od 6 maja do 12 maja b. r.

Gmina olkusko-siewierska — 1 wypadek — pniocy i jeden odry, gmina Łosień — jeden wypadek duru brzuszego i jedna ospy, gmina Zagórze — trzy wypadki duru brzuszego i jeden wypadek zgonu na dur płamisty, gmina Rokitno-Szlacheckie — 1 wyp. duru brzuszego. Odkażono ogółem dziesięć mieszkań.

**Ze sportu.** W niedzielę, dn. 20 maja r. b. o godzinie 4-tej po południu na boisku T. S. „Victoria” w Pogoniu przy ulicy Długiej odbędą się zawody w piłkę nożną między drużynami K. S. „Olsza I” z Krakowa a T. S. „Victoria I”. Rewanż tychże drużyn odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 maja r. b. o g. 4 ej po południu na tymże boisku. Zawody te odbędą się bez względu na stan pogody i poprzedzone będą rozgrywkami drużyn innych.

Publiczność, znająca jeszcze z zeszłego roku Olszę z pięknej i delikatnej gry, napewno przybędzie tłumnie. 1603

**Cena chleba.** Wobec tego, że właściciele młynów miejscowych w dniu 17 b. m. zgodzili się dobrowolnie obniżyć cenę mąki od dn. 18 b. m. do 2000 mk. za kg., przeto cena chleba od dnia 19 b. m. winna wynosić 1780 mk. kg. czyli bochenek 2 kg. winien kosztować u piekarzy 3,560 mk. 1598

**Kradzieże.** Wiktorji Skłipińskiej zam. przy ul. Piłsudskiego 3 w Sosnowcu, podczas oglądania wystawy przy ul. Warszawskiej złodziej kieszonkowy skradł portmonetkę ze 120 tys. marek. Kieszonkowiec został złapano na gorącym uczynku i osadzony przez policję w więzieniu.

Chatmowi Zelingerowi przy ul.

Szenowskiej 6, amatorzy skradli 14 butelek różnych wódek, wartości 120 tys. mk.

### Z teatru.

**Musisz być moja.** — doskonała komedia francuska L. Verneuil'a, grana była wczoraj przez zespół warszawski, z Karolem Adwentowiczem na czele bez zarzutu. Szkoda tylko, że publiczności zebrało się niewiele.

**Dziś sala zajęta na koncert.**

**Repertuar świąteczny** jest urozmaicony w teatrze sosnowieckim. Na niedzielę afisz zapowiada dwa przedstawienia: popołudniu subtelną i dowcipną francuską 3-akt. komedjo-farsę Coolusa i de Fleurs'a „Wesele Arletty” — po cenach do połowy znizowanych. Przedstawienia takie po cenach tańszych cieszą się coraz większym powodzeniem i zyskują wśród publiczności popularność. „Śpiewak własnej niedoli” sztuka Dymowa z rosyjskiego, gdzie autor nas przenosi w środowisko rodziny żydowskiej — a „akcja odbywa się w miasteczku prowincjonalnym pół-

nocno-zachodniej Rosji, w owych czasach, kiedy nie było jeszcze kanalizacji” — ukaże się w nadchodzącą niedzielę na wieczorowym przedstawieniu z udziałem całego zespołu teatru z nowozaangażowanym amantem — bohaterem Rozmarynowskim.

W poniedziałek pomimo święta tylko jedno przedstawienie. Poraz drugi zajmująca sztuka „Śpiewak własnej niedoli”

**Wtorek — Grodziec.** Teatr Czarneckiego daje przedstawienie: „Gra ser” Stefana Kleczyńskiego na dochód polskiego czerwonego krzyża.

**Sroda — „Gra serc”.** Przedstawienie to odbędzie się w Sosnowcu, a czysty zysk zasili fundusze wdów i sierot po zabitych funkcjonariuszach policji państwowej. Wczesna sprzedaż biletów na powyższy repertuar wszędzie rozpoczęta.

### Ofiary.

Matyszkiewicz Kazimierz składa na inwalidów wojennych 50000 słownie (pięćdziesiąt tysięcy marek) jako karę za przestępstwo na kopalni.

## Ucieczka zakochanych.

### Mąż daje niewiernej żonie pieniądze.

Bardzo nieładnie uczyniła p. Julja a jeszcze więcej nieładnie postąpił p. Jan w Dąbrowie. Pozyskał całkowite zaufanie przyjaciela swego p. Józefa, b. często bywał w jego domu przyjmowany i goszczony. Odwdzięczył się też przyjacielowi w ten sposób, że zbałamucił mu żonę i w tych dniach wyjechał z nią do Warszawy. Uciekinierzy zupełnie świadomie uplanowali ucieczkę, i mieli tyle bezczelności, że żegnali się z opuszczonym mężem. Szlachetny mąż przebaczył swej niewiernej żonie wiarołomstwo i prosił ją, aby pozostała. Prosił również i przyjaciela aby nie zabierał mu żony i matki dwojga drobnych dzieci, które od kilku dni żyją w opuszczeniu i bez opieki macierzyńskiej. Nic nie pomogło. Kochankowie uciekli. Szlachetny p. Józef w obawie o kłopoty swej żony dał jej nawet na drogę wszystką gotówkę jaką posiadał. I ten szlachetny czyn nie zmienił postanowienia. Dla o-

puszczonego męża i dwojga opuszczonych chłopczyków jest to prawdziwą tragedją życiową.

Wyjechali do Warszawy. Lecz tu zaczyna się nowa tragedia kochanków. Zaledwie po kilku dniach kochankom zabrakło pieniędzy. Osiedli na miełźnie. Po kilkudniowej miłości, nastąpiła rozpacz Młody niedoświadczony uciekinier rozpaczliwie depeszuje do swej matki: „mamusiu przyslij pieniądze, jestem w bardzo głupim położeniu.

Matka nie wiele tu pomogła, gdyż była przedtem na jego utrzymaniu, ojciec jego również obecnie jest bez posady i bez pieniędzy. Może to i lepiej. Może niedoświadczeni wrócą, bo ojciec uciekiniera depeszował do niego: „Jasiu, wróć do domu, twój stary ojciec”.

Może wrócą po namyśle. Mąż i dzieci odzyskają kochaną matkę i może obejdzie się bez prawdziwej, gorszej w następstwach tragedji.

## Skok z 3-go piętra.

### Raczej śmierć, niż bicie!

W ubiegły czwartek, po południu, w jednym z domów przy ul. Moniuszki w Sosnowcu rozegrała się tragedia. Żona p. K., uciekając przed rękami męża, otworzyła okno i z 3-go piętra skoczyła na ulicę. Na szczęście spadając zaczepiła się o balkon,

wskutek tego upadek nie był tak fatalny.

Desperatka uległa poważniejszemu okaleczeniu. Po udzieleniu pomocy lekarskiej poszkodowaną przewieziono do szpitala.

## Telefon nocny.

### (Godzina 2-ga w nocy).

### Prof. Głabiński u prez. Wojciechowskiego.

Warszawa, 18 maja.

Dziś, przed południem prezydent Wojciechowski przyjął prezesa klubu zw. lud. nar. p. Głabińskiego.

P. Głabiński zakomunikował prezydentowi o popisanu umowy przez trzy kluby t. j. zw. lud. nar., chrześc. dem. i polsk. stron. lud. „Piast”, wskazując w ten sposób na tworzącą się większą siłę parlamentarną.

Prezydent przyjął do wiadomości zestawienie głosów, przedstawione przez p. Głabińskiego i oświadczył, że zestawienie to nie daje jeszcze podstaw o konieczności zmiany rządu. Następnie p. prezydent Wojciechowski wezwał do siebie premiera gen. Sikorskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

## Obrady sejmowe.

Warszawa, 18 maja.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejm, przy pierwszym czytaniu ustawy o ratyfikowaniu traktatu w Saint-Germain t. j. traktatu pokojowego z Austrią, poseł Putek poruszył sprawę zdjęcia sekwestru z dóbr arcyksięcia Stefana w Zywcu.

Przyłączył się do jego wywodów p. Staniszkis (zw. lud. nar.).

Obaj mówcy domagali się od rządu wyjaśnień w tej sprawie.

Następnie sejm zatrzymał się dłużej nad projektem ustawy o podatku gruntowym. Projekt przewidujący wprowadzenie t.zw. piogresji referował poseł Moraczewski.

Dyskusję nad projektem rozpoczęto a dalszy ciąg odłożono do środy.

## Wojna grecko-turecka.

Berlin, 18 maja.

Pisma berlińskie podają pierwszy komunikat wojenny, wydany przez Turcję. Mowa jest w nim o walce z łodziami podwo-

dnył greckimi Smirny. Jednocześnie dzienniki te doposzą, że Grecja szykuje się gorączkowo do nowej fazy wojny z Turcją.

## Wyniki wyborów w Łodzi.

Łódź, 18 maja.

Urzędowe i ostateczne wyniki wyborów do rady miejskiej przedstawiają się następująco:

Lista p.p.s. — 9 mandatów, bund — 3 mandaty, poalejsjon — 1 mandat, n.p.r. — 19 mandatów, chrześc. zw. jedn. nar. — 23 mandaty, niemiecka partja pracy — 6 mandatów, ohasydzi — 2 mandaty, niemieckie stronnictwo mieszczańskie — 2 mandaty, sjonisci — 4 mandaty, ortodoksi — 5 mandatów, ludowcy — 1 mandat, inne listy mandatów nie uzyskały.

## Generał Cavan w Zegrzu.

Warszawa, 18 maja.

Szef sztabu generalnego angielskiego, gen. Cavan wyjechał dziś rano do Zegrza w towarzystwie marszałka Piłsudskiego.

O godz. 1 po poł. powrócił do Warszawy i zwiedził lotnisko w Mokotowie oraz muzeum wojny.

Wieczorem był na przyjęciu w poselstwie brytyjskim.

## Echa zabójstwa wiceprezesa Olewińskiego.

Warszawa, 18 maja.

W sprawie mordu dokonanego wczoraj, na osobie wiceprezesa głów. urzędu ziemskiego Olewińskiego, śledztwo stwierdziło, że sprawa parcelacji Opoki jeszcze nie była rozpatrywana przez główny urząd ziemski, natomiast znajdowała się w okręgowym urzędzie lubelskim.

Prezensie zatem, którymi kierował się morderca były bezpodstawne.

## P. Knoll wyjechał do Moskwy.

Warszawa, 18 maja.

Dziś wyjechał do Moskwy charge d'affaires Rzeczypospolitej w Moskwie.

## „Na własną odpowiedzialność”.

Warszawa, 18 maja.

Poselstwo polskie w Paryżu zwróciło się do rady ambasadorów z zapytaniem, jak należy rozumieć, w decyzji z dnia 14 marca b. r. wyrażenie „na własną odpowiedzialność”. Wyrażenie to dotyczyło granicy Polski z Rosją. Rada ambasadorów odpowiedziała, że granica polsko-rosyjska jest według prawa międzynarodowego ostateczną i że wobec tego stosuje się do niej art. 10 paktu o lidze narodów, przewidujący obronę tej granicy przez ligę, w razie jej zaatakowania.

## Pogoda na dziś.

Zachmurzenie. Miejscami deszcze. Umiarkowanie. Wiatry południowo-zachodnie.

## 2 POKOJE z KUCHNIĄ

w Sosnowcu potrzebne zaraz. Dobrze zapłać. 1572-4  
Wiadomość: Biuro Ogłoszeń Hławskiego, 3-go Maja.

## Czarna giełda.

Warszawa, 18 maja.

Dolary 48,000, marki niem. 103, franki 3,300, funty 223,000, złoto 2,280,000, rubel srebrny 17,800, bilon 7.700.

## Giełda.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 17 maja.

Dolary — — 48.000  
Franki franc. — 3220  
Funtyszterl. — 223.000  
Marki niem. — 1.03  
Korony czeskie — 1455  
„ austr. — 67

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 17 maja.

Dolary — 46.550  
Marki pols. — 93

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 17 maja.

Dolary 46,000.  
Marka pol. 94

## Nadesłane.

(Za dział ten redakcja nie odpowiada).

Szanowny panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o zamieszczenie w swym poczytnym piśmie niżej podanego wyjaśnienia:

Doczytawszy się dnia 17 b. m. w Nr. 107 „Iskry”, jakoby ja napadł na Jana Zalewskiego, oświadczam, że wyżej wspomniany zapomniał dopisać, że biegając po podwórzu z pół godziny przedtem i wyzywając cały dom najróżnorodniejszymi wyzwiskami i wygrażając się, że musi wszystkich sukcesorów pozabijać i gdy wyszedł z warsztatu na plac, to Z. wpadł do sieni po młotek, który miał widocznie na ten cel naszykowany, trzymając młotek w górze, co ja widząc, zmuszony byłem w obronie własnej wytrącić mu młotek z ręki, co zresztą udowodnią świadkowie. Antoni Chyliński.

## BUCHALTERA

rutynowanego bilansisty

poszukuje

do natychmiastowego objęcia posady

POLSKO-SŁĄSKIE Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu w Sosnowcu. 1593-3

## CEGLY MASZYNOWE

sprzedaje 1526-1

## Cegielnia Raka

Malej Dąbrówce koło Szopienic.